

Chopin u wód. Rozmowa z Jadwigą Merkur

W 1946 r. władze Dolnego Śląska za sprawą Wojciecha Dzieduszyckiego i Ignacego Potockiego urządzą koncert ku pamięci występów Chopina z 1826 r., który dał początek dusznickiej tradycji Festiwalu, a od lat osiemdziesiątych XX wieku: Międzynarodowego Festiwalu – mówi Jadwiga Merkur, prezes Fundacji Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich w Dusznikach-Zdroju.

Adam Talarowski (Teologia Polityczna): Duszniki-Zdrój, dolnośląskie uzdrowisko przy granicy z Czechami, jest od 80 lat miejscem jednego z najważniejszych wydarzeń na „chopinowskiej” mapie Polski. Jak do tego doszło – dlaczego Duszniki? Czy Fryderyk Chopin był w urokliwym zdrojowisku?

Jadwiga Merkur (prezes Fundacji Międzynarodowych Festiwali Chopinowskich w Dusznikach-Zdroju): W 1826 roku młodziutki, schorowany Fryderyk Chopin z matką Justyną oraz siostrami Ludwiką i Emilią przybywa do wód w Bad Rainerz (Duszniki-Zdrój) w celu podratowania wątłego zdrowia.

W tym czasie daje dwa charytatywne koncerty na rzecz sierot, które straciły ojca. 120 lat po tym zdarzeniu, w 1946 r., władze Dolnego Śląska za sprawą Wojciecha Dzieduszyckiego i Ignacego Potockiego

urządzają koncert ku pamięci koncertów z 1826 r., który dał początek dusznickiej tradycji Festiwalu, a od lat osiemdziesiątych XX wieku – Międzynarodowego Festiwalu.

Czy za sprawą festiwalu Duszniki odwiedzały legendy polskiej i światowej pianistyki?

W pierwszym koncercie w sierpniu 1946 r. wystąpili Zofia Rabcewiczówna i Henryk Sztompka. Od tego czasu Festiwal przechodził różne koleje losu, zmienił artystyczny kształt, by ze stosunkowo małej imprezy lokalnej stać się festiwalem ogólnopolskim i międzynarodowym, na którym obecnie występują światowej klasy pianiści, np.: Joaquin Achucarro, Sergiej Babajan, Dang Thai Son, Fu-Tsung, Eugene Indjic, Neuhaus Stanisław, Garrick Ohlsson, Sokolov Grigoryj, Volodos Arkadi oraz wielu młodych artystów laureatów Konkursu Chopinowskiego w Warszawie: Avdeeva Yulianna, Cho Seong-Jin, Trifonov Daniil, Lu Eric, Bruce Liu i inni znakomici artyści światowej pianistyki.

Wystąpiły również legendy polskiej pianistyki: Lidia Grychtołówna, Barbara Hesse-Bukowska, Regina Smendzianka, Krystian Zimerman, Janusz Olejniczak, Piotr Paleczny, Ewa Pobłocka, Rafał Blechacz, Krzysztof Jabłoński oraz wielu innych pianistów polskich.

Na czym polega niepowtarzalna atmosfera festiwalu dusznickiego, o której często mówią jego uczestnicy?

Niepowtarzalną atmosferę tworzą artyści światowej i krajowej pianistyki oraz międzynarodowa publiczność gromadząca się w urokliwym Dworku im. Fryderyka Chopina w sierpniu każdego roku już od 80 lat.

Jakie są plany na jubileuszową, 80. edycję festiwalu w Dusznikach?

Jubileusz 80 Międzynarodowego Festiwalu Chopinowskiego zapowiada się znakomicie. Prof. Piotr Paleczny, dyrektor artystyczny od 34 lat, na tegoroczną edycję Festiwalu trwającego od 1 do 9 sierpnia zaprosił wiele znaczących sław pianistyki światowej i polskiej. Koncert inauguracyjny otworzy Mikhail Pletnev z orkiestrą Filharmonii Warszawskiej, Recitale wykonają między innymi Sergiej Babajan, Kevin Chen, Gabriela Montero, Kyohei Sorita, Krzysztof Jabłoński, Aimi Kobayashi, Boris Giltburg, Philip Lynov, Piotr Anderszewski, oraz Martha Argerich która wystąpi w duecie z S. Babajanem.

Odbędzie się też tradycyjny koncert Nokturn (przy świecach), oraz koncert wokalny Olgi Pasiecznik z Natalią Pasiecznik (akompaniator) i Marcin Zdunik (wiolonczela) z Szymonem Nehringiem (fortepian).

A dla Pani, jako organizatorki festiwalu, jakie momenty były najbardziej wzruszające lub wyjątkowe? Czy jest jakieś wydarzenie lub spotkanie, które szczególnie zapadło Pani w pamięć?

Dla mnie każde wydarzenie naszego Festiwalu jest wyjątkowe, które z wielką pieczołowitością przygotowywane jest niemal cały rok.

Fot. Jacek Halicki, CC BY 3.0